

Sygn. VPa 47/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 sierpnia 2018 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Urszula Sipińska-Sęk

Sędziowie: SSO Magdalena Marczyńska

SSO Agnieszka Leżańska (spr.)

Protokolant: st.sekr.sądowy Marta Ostrowicz-Siwek

po rozpoznaniu w dniu 7 sierpnia 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa R. N.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej (...) Oddział w Polsce z siedzibą w T.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, diety i inne świadczenia związane z podróżą służbową

na skutek apelacji powoda R. N. od wyroku Sądu Rejonowego

w Tomaszowie Maz. IV Wydziału Pracy z dnia 15 marca 2017r. sygn. IV P 219/14

zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w zakresie dotyczącym żądania zawartego w punkcie drugim pozwu w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) Spółki z o.o. Oddziału w Polsce z siedzibą w T. na rzecz powoda R. N. kwotę 4.378,96 (cztery tysiące trzysta siedemdziesiąt osiem złotych 96 groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2014 roku do dnia zapłaty i oddala apelację w pozostałej części.

SSO Magdalena Marczyńska SSO Urszula Sipińska-Sęk SSO Agnieszka Leżańska

Sygn. akt V Pa 47/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 15.12.2014 roku, skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Spółce z o.o. Oddział w Polsce z siedzibą w T., powód R. N. wnosił o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz wynagrodzenia za pracę w kwocie: - 34,05 zł. za miesiąc kwiecień wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.05.2014 r. do dnia zapłaty;

- 718,94 zł. za miesiąc maj wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.06.2014 r. do dnia zapłaty;

- 184,23 zł. za miesiąc czerwiec wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.07.2014 r. do dnia zapłaty;

- 964,87 zł. za miesiąc lipiec wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.08.2014 r. do dnia zapłaty;

- 187,74 zł. za miesiąc sierpień wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.09.2014 r. do dnia zapłaty;

- 345,71 zł. za miesiąc wrzesień wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.10.2014 r. do dnia zapłaty oraz delegacji w kwocie ;

- 6.011,08 zł. za okres od dnia 27.04.2014r. do 07.06.2014r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.07.2014 r. do dnia zapłaty;

- 5.519,90 zł. za okres od dnia 29.06.2014r. do 09.08.2014r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.09.2014 r. do dnia zapłaty;

- 6.638,05 zł. za okres od dnia 24.08.2014r. do 24.09.2014r. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.10.2014 r. do dnia zapłaty, a ponadto kwoty 360,00 zł. tytułem zwrotu kosztów za rozliczenie czasu pracy.

W odpowiedzi na pozew z dnia 28.09.2015r., pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie uznał powództwa i wnosił o jego oddalenie w całości.

Na rozprawie w dniu 24.08.2016r., strony zawarły ugodę, na mocy której pozwany zobowiązał się do zapłaty na rzecz powoda R. N. kwoty 1.650,00 zł. netto tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, płatnej w terminie 14 dni od dnia zawarcia ugody wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności, a ponadto strony ustaliły, iż znoszą wzajemnie pomiędzy sobą koszty procesu oraz że zawarta ugoda wyczerpuje całość roszczeń powoda objętych żądaniem z punktu pierwszego pozwu z dnia 15.12.2014r., a wynikających z istniejącego pomiędzy stronami stosunku pracy i w tym zakresie zgodnie wniosły o umorzenie postępowania.

Na rozprawie w dniu 01 marca 2017r. powód w dalszym ciągu popierał wniesione powództwo w zakresie nie objętym zawartą ugodą sądową.

Pełnomocnik pozwanej nie uznał powództwa w tym zakresie i wnosił o jego oddalenie, cofając zarazem wniosek o przesłuchanie w charakterze strony B. D..

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 marca 2017 roku, wydanym w sprawie IVP 219/14, Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz. IV Wydział Pracy oddalił powództwo w zakresie punktu 2 pozwu o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda delegacji w kwocie:

a) 6.011,08 zł. za okres od dnia 27.04.2014 roku do 07.06.2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.07.2014 r. do dnia zapłaty;

b) 5.519,90 zł. za okres od dnia 29.06.2014 do 09.08.2014 raz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.09.2014 r. do dnia zapłaty ;

c) 6.638,05 zł. za okres od dnia 24.08.2014 roku do 24.09.2014 roku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.10.2014 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie punktu 3 pozwu tj. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 360 zł. tytułem zwrotu kosztów rozliczenia czasu pracy, umorzył postępowanie w pozostałym zakresie, odstąpił od obciążania powoda R. N. kosztami zastępstwa prawnego na rzecz pozwanego i od oddalonej części powództwa oraz przejął na rachunek Skarbu państwa – Sądu Rejonowego w Tomaszowie Maz. koszty wydatków poniesionych w sprawie.

Podstawę powyższego wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu Rejonowego:

powód R. N. był zatrudniony u pozwanego pracodawcy (...) Sp. z o.o. Oddział w Polsce z siedzibą w T. od dnia 28.04.2014r. do dnia 26.09.2014r., na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony, na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego na przewozach międzynarodowych, w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 1.680,00 zł. brutto.

Zgodnie z zawartą umową, strony ustaliły rozliczenie wyjazdów poza granice kraju tytułem delegacji w wysokości ryczałtowej wg wyliczenia zleceniodawcy.

Stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę w trybie art. 30 § 1 pkt 1 k.p. na mocy porozumienia stron.

Zgodnie z zapisem art. 8 Regulaminu Wynagradzania (...) w Firmie (...) Sp. z o.o. Oddział w Polsce z siedzibą w T. pracownikowi za czas podróży służbowej poza granice kraju przysługuje ryczałt w wysokości **45 EURO**. Oprócz ryczałtu pracownikowi przysługuje zwrot kosztów innych, uzasadnionych wydatków, w szczególności opłat za autostrady, tunele i drobne naprawy samochodu. Zwrot wydatków następuje w pełnej wysokości po ich udokumentowaniu fakturami, rachunkami, biletami itp. Jeżeli uzyskanie dokumentu nie było możliwe, pracownik składał pisemne oświadczenie o wydatku i przyczynach braku jego udokumentowania. Rozliczenie kosztów podróży zagranicznej następuje w terminie do 25- tego następnego miesiąca od zakończenia podróży.

Pismem z dnia 09.10.2014r. powód R. N. wezwał pozwanego pracodawcę do zapłaty na jego rzecz zaległych należności z tytułu umowy o pracę od dnia 27 kwietnia 2014r. do 24 września 2014 roku w terminie 3 dniowym – pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową, załączając zestawienie wynagrodzeń i rozliczeń podróży służbowych. W piśmie z dnia 13.10.2014r., adresowanym do powoda R. N., pozwany pracodawca wskazał, iż z prowadzonej przez pracodawcę ewidencji czasu pracy nie wynika, aby pozwany pracodawca był zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda jakichkolwiek dodatkowych należności wynikających z istniejącego stosunku pracy. Powód R. N. w trakcie zagranicznej podróży spędzał noclegi w odpowiednio wyposażonej kabinie samochodu i nie przedstawił pracodawcy żadnych rachunków za noclegi.

W okresie zatrudnienia od dnia 28.04.2014r. do dnia 26.09.2014r., powodowi R. N. z tytułu rozliczenia kosztów delegacji służbowych, zgodnie z wyliczeniem biegłej sądowej przysługiwały za poszczególne okresy, należności z tytułu diet krajowych i zagranicznych w kwotach:

- od 27.04.2014r. do 07.06.2014r. dieta krajowa w kwocie 15 zł oraz dieta zagraniczna w kwocie 2.016,67 EURO;
- od 29.06.2014r. do 09.08.2014r. dieta krajowa w kwocie 30 zł. oraz dieta zagraniczna w kwocie 2.016,67 EURO;
- od 24.08.2014r. do 24.09.2014r. dieta krajowa w kwocie 15 zł. oraz dieta zagraniczna w kwocie 1.550,00 EURO.

Z tytułu rozliczenia kosztów delegacji służbowych w w/w okresie, pozwany pracodawca wypłacił powodowi R. N. łącznie kwotę 3.950,00 EURO.

Powyższy stan faktyczny, Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentacji pracowniczej złożonej do akt sprawy, zeznań powoda R. N. oraz opinii biegłej sądowej z zakresu dokumentowania i rozliczania czasu pracy kierowców, którą uznał za w pełni wiarygodną, rzetelną i logiczną, tworzącą spójną całość i rzeczowo uzasadnioną. Zdaniem Sądu Rejonowego, biegła sądowa z zakresu dokumentowania i rozliczania czasu pracy kierowców dokonała prawidłowego wyliczenia rzeczywistego czasu pracy powoda R. N. na podstawie analizy danych z karty kierowcy.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że

powództwo w zakresie dotyczącym należności z tytułu diet za podróże służbowe podlega oddaleniu w całości.

Sąd Rejonowy przypomniał, że zgodnie z treścią art. 316 § 1 k.p.c. po zamknięciu rozprawy sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy obejmuje zarówno obowiązujące przepisy, które mogą stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia, jak i okoliczności faktyczne rozpoznawanej sprawy. Sąd I instancji wskazał, iż wyrokiem z dnia 24.11.2016 roku, wydanym w sprawie sygn. akt K 11/15 i opublikowanym w Dz. U z 29.12.2016 r. poz. 2206, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, iż art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (j.t. Dz.U.2012.1155, ze zm.) w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 ustawy z 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (j.t. Dz.U.2016.1666, ze zm.) w związku z §

16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U.167) w zakresie, w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym, jest niezgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W uzasadnieniu wyroku Trybunał wskazał, m.in. iż na tle art. 77⁵ § 1 k.p. pojawiły się w judykaturze kontrowersje, czy pracownicy, dla których stałe pokonywanie przestrzeni jest rodzajem wykonywanej pracy znajdują się w podróży służbowej w rozumieniu tego przepisu. Rozbieżności w tym zakresie miała wyeliminować uchwała Sądu Najwyższego z 19.11.2008 r. II PZP 11/08. Rozstrzygając zagadnienie prawne, „czy wykonywanie przez pracownika uzgodnionej między stronami pracy, która polega na stałym przemieszczaniu się na określonym obszarze, jest podróżą służbową w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p.”, Sąd Najwyższy w powiększonym składzie uznał, że „kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na określonym w umowie obszarze, jako miejsce świadczenia pracy, nie jest w podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p.” Trybunał wskazał też, iż Sąd Najwyższy stwierdził, że „pracownicy mobilni są grupą osób pracujących w warunkach stałego przemieszczania się (podróży). Podróż nie stanowi u nich zjawiska wyjątkowego, lecz jest normalnym wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Specyfika takiego zatrudnienia i konieczność odmiennego potraktowania widoczna jest nawet w dyrektywie ustalającej wymagania w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia (dyrektywa nr 2003/88/WE z dnia 4 listopada 2003 r. dotycząca niektórych aspektów czasu pracy). Tym bardziej możliwe i zarazem konieczne jest odmierne potraktowanie tej grupy pracujących z punktu widzenia art. 77⁵ § 1 k.p. Z przepisu tego wynika bowiem wprost, że podróż służbowa ma charakter incydentalny. Podróż służbowa jest swoistą konstrukcją prawa pracy. Podstawę formalną podróży służbowej stanowi, po pierwsze, polecenie wyjazdu. Polecenie takie powinno określać zadanie oraz termin i miejsce jego realizacji. Zadanie musi być skonkretyzowane; nie może mieć charakteru generalnego. Nie jest zatem podróżą służbową wykonywanie pracy (zadań) w różnych miejscowościach, gdy przedmiotem zobowiązania pracownika jest stałe wykonywanie pracy (zadań) w tych miejscowościach. Pracownicy mobilni nie wykonują incydentalnie zadania związanego z oddelegowaniem poza miejsce pracy, lecz ich charakter pracy wymusza nieustanne przebywanie w trasie. Nie ma zatem do nich zastosowania ani hipoteza, ani dyspozycja normy prawnej zawartej w art. 77⁵ § 1 k.p. Przepis artykułu 77⁵ § 1 k.p. nie pozwala na ocenę, że pracownik stałe jest w podróży służbowej. Inna bowiem jest ratio tej regulacji.” W uchwale składu 7 sędziów z 19 listopada 2008 r., II PZP 11/08, Sąd Najwyższy przyjął, że kierowca transportu międzynarodowego odbywający podróże w ramach wykonywania umówionej pracy i na określonym w umowie obszarze jako miejsce świadczenia pracy nie jest w podróży służbowej w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. W powyższej uchwale podkreśla się, że pracownicy mobilni są grupą osób pracujących w warunkach stałego przemieszczania się (podróży). Podróż nie stanowi u nich zjawiska wyjątkowego, lecz jest normalnym wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Specyfika takiego zatrudnienia i konieczność odmiennego potraktowania widoczna jest nawet w dyrektywie ustalającej wymagania w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia (dyrektywa nr 2003/88/WE z dnia 4 listopada 2003 r. dotycząca niektórych aspektów czasu pracy). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na zjawisko nadużywania prawa do zwrotu należności z tytułu podróży służbowych tj. zawyżania diet kosztem niższego wynagrodzenia. Diety i ryczałty wypłacane z tego tytułu w praktyce stają się bowiem stałym nieopodatkowanym dodatkiem do wynagrodzenia ustalonego w umowie między stronami, przez co pracownicy mobilni nie otrzymują należnego i ekwiwalentnego względem świadczonej pracy wynagrodzenia, ale nieopodatkowany i „nieozusowany” zwrot kosztów utrzymania, co jest na rękę przede wszystkim pracodawcom i na krótką metę także pracownikom. Wykładnia przyjęta przez Sąd Najwyższy w uchwale z 2008 r., wyłączająca pracowników mobilnych z zakresu regulacji zawartej w art. 77⁵ § 1 k.p, została potwierdzona w kolejnych wyrokach Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok SN z 10 lutego 2015 r. w sprawie II UK 225/13 i powołane tam orzecznictwo, wyrok SN - Izba Pracy z 28.01.2015 I PK 154/14). W związku z wydaną przez Sąd Najwyższy uchwałą z 2008 r. ustawodawca zdecydował się na nowelizację ustawy o czasie pracy kierowców. Nowelizacja ustawy o czasie pracy kierowcy z 2010 r. poprzez wprowadzenie nowej definicji podróży służbowej w odniesieniu do kierowców de facto zlikwidowała skutki uchwały Sądu Najwyższego z 2008 r. (w zakresie tej grupy pracowników). W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - Izba Pracy, (...) i Spraw Publicznych z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, Sąd Najwyższy nie nadał mocy zasady prawnej, o której mowa w art. 61 § 6 ustawy z 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U.2016.1254). Stanowi ona odpowiedź na pytanie prawne

zadane w konkretnej sprawie przez skład rozpoznający skargę kasacyjną, i ma charakter wiążący jedynie w danej sprawie. Podobny charakter ma wskazana przez Sąd Rejonowy uchwała Sądu Najwyższego w sprawie I PZP 3/14. Oddalając powództwo kierowcy, Sąd Najwyższy zaakcentował, „że cytowana i eksponowana przez powoda uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2014 r. w sprawie I PZP 1/14 w swej sentencji posługuje się pojęciem „zwrotu kosztów”. Z uzasadnienia płynie wnioski Sądu Najwyższego, iż pracodawcy powinni wypłacić kierowcom ryczałt jedynie w sytuacji, jeśli co prawda zapewnił kabinę wyposażoną w miejsce do spania, ale kierowca z niej nie skorzystał (np.: idąc do hotelu) i poniósł koszt, którego nie potrafi udokumentować rachunkiem, ale jednocześnie kierowca potrafi tą okoliczność wykazać w inny sposób. Kierowcy, którzy odbyli nocleg poza pojazdem, nawet jeśli nie posiadają rachunku, ale potrafią udokumentować że ponieśli koszt otrzymują właśnie ryczałt. Jak słusznie zdaniem Sądu Rejonowego ocenił Sąd Najwyższy w tej uchwale, sam fakt udostępnienia kierowcy kabiny wyposażonej w miejsce do snu nie stanowi automatycznego potwierdzenia, że kierowca skorzystał z bezpłatnego noclegu, ale jednocześnie nie wykluczył takiej możliwości, że kierowca z kabiny skorzysta i kosztu nie poniesie, wówczas brak podstaw do wypłaty ryczałtu”. Trybunał wskazał, iż pomimo, że uchwała Sądu Najwyższego z 2014 r. nie ma mocy zasady prawnej, to jednak potwierdzenie jej w kolejnej uchwale powiększonego składu Sądu Najwyższego (w sprawie I PZP 3/14) oraz w kolejnych wyrokach Sądu Najwyższego, pozwala przyjąć, iż mają one dominujący i bezpośredni wpływ na orzecznictwo sądów powszechnych. Trybunał Konstytucyjny wskazał też, iż z art. 2 Konstytucji wynika zasada prawidłowej legislacji. Zasada ta przewiduje m.in., że niedopuszczalne jest stosowanie w przepisach tzw. odesłań kaskadowych tzn. takich, w który przepis odsyła do przepisu już zawierającego odesłanie do jeszcze innego przepisu w sytuacji, gdy taka technika prawodawcza uniemożliwia dokonanie spójnej wykładni prawa i określenie praw i obowiązków adresatów normy prawnej. W ocenie Trybunału z takim przypadkiem mieliśmy do czynienia w sprawie ryczałtów za noclegi, gdzie art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców odsyłał do przepisu kodeksu pracy, a ten z kolei odsyłał do przepisów rozporządzenia, co mogło znacząco utrudnić określenie, które przepisy znajdują zastosowanie do przewoźników i kierowców. Nadto Trybunał stwierdził, iż zasady prawidłowej legislacji uniemożliwiają odsyłanie do przepisów nieadekwatnych do sytuacji prawnej osób, których miałyby dotyczyć odesłanie. Z tego względu przyjął, że niedopuszczalne było zastosowanie w stosunku do kierowców przepisów rozporządzeń o należnościach z tytułu podróży służbowych regulujących uprawnienia pracowników wykonujących pracę o zupełnie innym charakterze niż kierowcy, którzy przebywają w podróży służbowej w zasadzie przez cały czas wykonywania pracy. Dodatkowo Trybunał wskazał, iż taka regulacja ukształtowała na niekorzyść sytuację prawną tych podmiotów, które w celu uniknięcia konieczności wypłacania ryczałtów za noclegi dokonywały zakupu odpowiednio wyposażonych pojazdów umożliwiających nocleg w kabinie.

Trybunał nie odroczył wejścia w życie orzeczenia, co oznacza, iż wyrok ten znajdzie zastosowanie zarówno do wszystkich spraw o zapłatę ryczałtu będących w toku, jaki i tych już zakończonych. Stwierdzenie niekonstytucyjności przepisu skutkuje niemożliwością zastosowania go przez sąd, gdyż powoduje jego trwałą eliminację z systemu prawnego. Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego posiadają walor mocy powszechnie obowiązującej i są ostateczne. Wyroki Trybunału Konstytucyjnego wchodzi w życie z dniem ogłoszenia ich w odpowiednim dzienniku urzędowym, a zatem tego dnia przepisy niekonstytucyjne tracą moc obowiązującą. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24.11.2016r. nie ma na celu usunięcia wątpliwości interpretacyjnych przepisów poprzez przesądzenie, który z możliwych wariantów powinien być przyjęty przez sądy, ale jego celem jest wyeliminowanie niezgodnej z Konstytucją normy, wynikającej z przepisów dotyczących kierowców wykonujących zadania w międzynarodowym transporcie drogowym i ma walor porządkujący. Sąd I instancji wskazał, iż przedmiotowy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24.11.2016r. obowiązuje od momentu ogłoszenia go w Dzienniku Ustaw, czyli po dniu 29.12.2016r., ale znajduje także zastosowanie do sytuacji zaistniałych po uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego, (w tym objętych już zapadłymi wyrokami i tymi sprawami, które się toczą), gdyż rozpatrywane stany prawne wystąpiły w momencie, gdy niezgodność z Konstytucją już zaistniała. Sąd zatem pomija zastosowanie przepisu, który utracił swoją moc obowiązującą również do stanów istniejących przed ogłoszeniem w odpowiednim dzienniku urzędowym.

Za utrwaloną należy zdaniem Sądu Rejonowego uznać linię orzecznictwa, że orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzające niezgodność aktu normatywnego lub jego części z Konstytucją, wchodzące w życie z dniem ogłoszenia, mają skutki retrospektywne, to jest działają wstecz (por. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 7 grudnia 2006

roku, III CZP 99/06, OSNC 2007, nr 6, poz. 79, uchwały z dnia 23 stycznia 2001 roku, III ZP 30/00, OSNP 2001, nr 23, poz. 685, z dnia 3 lipca 2003 roku, III CZP 45/03, OSNC 2004, nr 9, poz. 136, z dnia 10 grudnia 2009 roku, III CSK 110/09, OSNC 2010, nr 5, poz. 82, a także postanowienia z dnia 7 grudnia 2000 roku, III ZP 27/00, OSNAPUS 2001, nr 10, poz. 331). Od zasady skuteczności wyroku Trybunału Konstytucyjnego *ex tunc* istnieją co prawda wyjątki mające podstawę w przepisach Konstytucji, ale nie zachodzą one w okolicznościach sprawy. Jak wskazał to Sąd Najwyższy, akt normatywny uznany przez Trybunał Konstytucyjny za niezgodny z Konstytucją, ratyfikowaną umowę międzynarodową lub ustawą nie powinien być stosowany przez Sąd w odniesieniu do stanów faktycznych sprzed ogłoszenia orzeczenia Trybunału (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 roku, III ZP 27/00, OSNP 2001/10/331). Po wyeliminowaniu przez omawiany wyżej wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 24.11.2016 r. normy prawnej wynikającej z przepisów art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców i art. 77⁵ § 3-5 kodeksu pracy oraz przepisów Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, dotyczącej zakwalifikowania pracy kierowców do podróży służbowej i przysługiwania z tego tytułu diet i ryczałtów za noclegi, w ocenie sądu brak jest podstawy prawnej do zasądzenia diet i ryczałtów z tytułu podróży służbowych kierowcom bez względu czy wykonują oni pracę na terenie kraju czy też poza nim. Kontynuując swój wywód Sąd Rejonowy za bezsporne w przedmiotowej sprawie uznał, iż powód R. N. spędzał noclegi w kabinie samochodu i nie przedłożył pozwanemu pracodawcy żadnych rachunków za noclegi oraz nie wykazał też żadnymi innymi wnioskami dowodowymi, iż poniósł koszty noclegu w motelach, hotelach, czy pensjonatach. W ocenie Sądu Rejonowego, po stwierdzeniu niekonstytucyjności przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, nie ma podstawy prawnej do stosowania w stosunku do kierowców przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców i art. 77⁵ k.p. oraz rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wysokości oraz warunków ustalenia należności przysługujących w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju i Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (np. co do diet czy ryczałtów za noclegi). Sąd Rejonowy w pełni podzielił pogląd Sądu Najwyższego, iż podróż służbowa ma charakter incydentalny, a nie jest podróżą służbową wykonywanie pracy (zadań) w różnych miejscowościach, gdy przedmiotem zobowiązania pracownika jest stałe wykonywanie pracy (zadań) w tych miejscowościach. Kierowca korzystając z noclegu w kabinie samochodu nie ponosi kosztów noclegu i wówczas brak podstaw do wypłaty mu ryczałtu za noclegi, który ze swej istoty ma ryczałtowo rekompensować poniesione koszty noclegów.

Dalej Sąd Rejonowy wskazał, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie dowiódł, że powodowi R. N. z góry znane były warunki pracy i płacy na stanowisku kierowcy u pozwanego pracodawcy, akceptował taki stan rzeczy już w chwili zatrudnienia, a jednocześnie korzystał z odpoczynków w kabinie samochodu, za które nie poniósł kosztów. Wreszcie, co istotne, z zawartej pomiędzy stronami umowy o pracę wynikało, iż strony ustalają rozliczenie wyjazdów poza granice kraju tytułem delegacji w wysokości ryczałtowej w/g wyliczenia zleceniodawcy, a w myśl art. 8 Regulaminu Wynagradzania obowiązującego u pozwanego pracodawcy, pracownikowi za czas podróży służbowej poza granice kraju przysługiwał ryczałt w wysokości 45 EURO. Tym samym, w ocenie Sądu I instancji, w przedmiotowej sprawie, w świetle wydanego przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z dnia 24.11.2016 sygn. akt K 11/15 weryfikacji podlega jedynie to, czy kwota ryczałtu za czas podróży służbowych w wysokości 45 EURO, o której mowa w Regulaminie Wynagradzania, została powodowi R. N. wypłacona i to w prawidłowej wysokości.

Z treści opinii biegłej sądowej z zakresu rozliczania i dokumentowania czasu pracy kierowców, wydanej na potrzeby toczącego się przed Sądem Rejonowym postępowania wynika, iż pozwany pracodawca wypłacił powodowi łącznie z tytułu delegacji służbowych kwotę 3.950,00 EURO. Z wyliczeń biegłej wynika również i to, że w spornym okresie powód R. N. przebywał w podróży służbowej łącznie przez okres 111 dni, a zatem zgodnie z obowiązującym Regulaminem Wynagradzania, pozwany pracodawca powinien wypłacić na jego rzecz kwotę 4.995,00 EURO tytułem należnego ryczałtu (45 EURO x 111 dni).

Uwzględniając potrącenie dokonane przez pozwanego pracodawcę, a nie kwestionowane przez powoda, z należności wynikającej z rozliczenia delegacji za okres 01.09.2014r. do 23.09.2014r. w kwocie 1.000 EURO (k.1155 akt) stwierdzić należy, iż pozwany pracodawca wypłacił powodowi należne mu kwoty z tytułu ryczałtu za podróże służbowe, o którym mowa w Regulaminie Wynagradzania (4.995,00 EURO – 1.000 EURO = 3.995,00 EURO).

Z powyższych względów, Sąd I instancji oddalił wniesione powództwo w całości.

Ponieważ na rozprawie w dniu 24.08.2016r., strony zawarły ugodę w zakresie dotyczącym należności dochodzonych w punkcie 1 pozwu, przeto z powyższych względów uznając, iż wydanie wyroku w tym zakresie stało się zbędne, Sąd Rejonowy na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. orzekł, jak w punkcie 2 wyroku.

Na podstawie art. 102 k.p.c., Sąd Rejonowy nie obciążył powoda R. N. kosztami procesu na rzecz pozwanego od oddalonej części powództwa, mając na uwadze zawilość i precedensowy charakter sprawy oraz istnienie racjonalnych podstaw, które wzbudziły u powoda przekonanie o zasadności roszczenia o ryczałty za noclegi, z uwagi na korzystne dla pracowników orzeczenia wydawane w analogicznych sprawach. W ocenie Sądu są to okoliczności, które uzasadniają nieobciążanie powoda kosztami procesu na podstawie art. 102 k.p.c. (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 roku, II CZ 105/11, LEX nr 1102858).

Z tych też względów Sąd Rejonowy orzekł jak w punkcie 3 wyroku.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją powód w części oddalającej powództwo w zakresie punktu 2 pozwu tj. o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów delegacji, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów postępowania, poprzez brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego w postaci opinii biegłego, a co za tym idzie przyjęcie, iż nie należy się wypłata określonych w opinii kwot przysługujących mi od pozwanego pracodawcy z tytułu delegacji, jak również błędne uznanie potrącenia dokonanego przez pozwanego pracodawcę w kwocie 1.000 Euro pomimo braku jakiegokolwiek dowodu na tę okoliczność, co miało istotny wpływ na wynik sprawy;
2. naruszenie prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię umowy o pracę oraz Regulaminu Wynagradzania (...) w Firmie (...) Sp. z o. o. Oddział w Polsce z siedzibą w T. i nie uwzględnienie przez Sąd roszczenia wobec pozwanego pracodawcy w sytuacji, gdy umowa o pracę oraz Regulamin Wynagrodzenia (...) gwarantowały wypłatę wskazanych kwot.

W oparciu o powyższe powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku częściowo, tj. przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów delegacji w kwocie:

- 6.011,08 zł. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 11.07.2014 r. do dnia zapłaty,
- 5.519,90 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.09.2014 r. do dnia zapłaty,
- 6.638,05 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11.10.2014 r. do dnia zapłaty.

Nadto skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy poczynił dodatkowo następujące ustalenia faktyczne:

powód będąc zatrudnionym w pozwanej firmie przebywał w zagranicznej podróży służbowej w okresie: od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia 7 czerwca 2014 roku, od dnia 29 czerwca 2014 roku do dnia 9 sierpnia 2014 roku oraz od dnia 24 sierpnia 2014 roku do dnia 24 września 2014 roku.

W okresie podróży służbowej **od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia 7 czerwca 2014 roku**, powód wyjechał poza granice Polski w dniu 27 kwietnia 2014 roku o godzinie 23:00, a powrócił do kraju 7 czerwca 2014 roku o godzinie

4:00, przebywał więc w zagranicznej podróży służbowej przez 965 godzin, co stanowi 40 dni i 20 minut (dowód: rozliczenie szczegółowe podróży służbowej opinia biegłego k-156). Pracodawca wypłacił powodowi za powyższy okres kwotę 1.845,00 euro, przyjmując, iż powód przebywał w delegacji pełne 41 dni (135euro za miesiąc kwiecień 2014 roku, za miesiąc maj 2014 roku kwotę 1.395 euro i 315 euro za miesiąc czerwiec 2014 roku (dowód: dowody dokonania przelewów na konto powoda k-162,163, 164, rachunki kosztów podróży k-144-149).

W okresie podróży służbowej **od dnia 29 czerwca 2014 roku do dnia 9 sierpnia 2014 roku**, powód wyjechał poza granice Polski w dniu 29 czerwca 2014 roku o godzinie 23:01, a powrócił do kraju 9 sierpnia 2014 roku o godzinie 1:00, przebywał więc w zagranicznej podróży służbowej przez 961 godzin 59 minut, w przybliżeniu 962 godziny, co stanowi 40 dni (dowód: rozliczenie szczegółowe podróży służbowej opinia biegłego k-158). Pozwany pracodawca wypłacił powodowi kwotę 1.395 euro za miesiąc lipiec 2014 roku (31 dni) oraz kwotę 675,00 euro za miesiąc sierpień 2014 roku, przy czym jest łączna kwota za pobyt w okresie od dnia 01.08.2014 roku do dnia 08.08.2014 roku oraz od dnia 25.08.2014 roku do dnia 31.08.2014 roku (dowód: dowody dokonania przelewów na konto powoda k-165,166, rachunki kosztów podróży k-150-153). Powyższa okoliczność oznacza, iż do okresu podróży służbowej od dnia 29 czerwca 2014 roku do dnia 9 sierpnia 2014 roku należy zaliczyć jedynie równowartość 9 dni w kwocie 405 euro, zaś pozostałą kwotę w wysokości 270,00 euro na poczet rozliczenia delegacji odbytej przez powoda w okresie od dnia 24 sierpnia 2014 roku do dnia 24 września 2014 roku.

W okresie **od dnia 24 sierpnia 2014 roku do dnia 24 września 2014 roku** powód wyjechał poza granice Polski w dniu 24 sierpnia 2014 roku o godzinie 23:00, a powrócił do kraju 24 września 2014 roku o godzinie 16:00, przebywał więc w zagranicznej podróży służbowej przez 737 godzin, co stanowi 30 dni i 30 minut (dowód: rozliczenie szczegółowe podróży służbowej opinia biegłego opinia biegłego załącznik k-160). Pozwany z tytułu powyższej podróży służbowej wypłacił powodowi wskazaną powyżej kwotę 270,00 euro oraz za miesiąc wrzesień 2014 roku w dniu 27 października 2014 roku wypłacił powodowi kwotę 35 euro, dokonując potrącenia kwoty 1.000,00 euro z tytułu „innych wydatków wg załączników” (dowód: rachunek kosztów podróży k-155, potwierdzenie dokonania przelewu k-167). Pozwany nie załączył żadnych dowodów dokumentujących sposób wydatkowanie potrąconej kwoty 1.000,00 euro (okoliczność bezsporna).

W dniu 10 kwietnia 2014 roku pomiędzy powodem R. N. a pozwanym pracodawcą (...) spółka z o.o. Oddział w Polsce w T. została zawarta umowa o szkolenie, mocą której strony ustaliły, iż pracodawca kieruje pracownika na szkolenie w celu uzyskania certyfikatu (...) i nabycia umiejętności pracy wg systemu ustalonego w (...) spółka z o.o., czas szkolenia wynosi maximum pięć tygodni i koszt szkolenia wynosi 200 euro tygodniowo. Pracownik zobowiązuje się uczestniczyć w szkoleniu i wykonywać obowiązki związane z uzyskaniem certyfikatu i nabywaniem umiejętności pracy wg systemu ustalonego w (...) spółka z o.o. Pracownik wyraża zgodę na potrącenie zwrotu kosztów szkolenia z wynagrodzenia zasadniczego za pracę oraz z innych przysługujących mu od pracodawcy składników wynagrodzenia i świadczeń związanych z pracą. Zwrot świadczenia dotyczy również pracownika, który bez uzasadnionych przyczyn nie podejmie szkolenia lub je przerwie. Treść umowy podpisał powód oraz przedstawiciel Oddziału (dowód: umowa z dnia 10.04.2014 roku k-10 akt osobowych powoda).

W aktach osobowych powoda znajduje się jego oświadczenie z dnia 10.04.2014 roku o zapoznaniu się przez niego z Regulaminem wynagradzania (dowód: oświadczenie powoda k-8 akt osobowych). W okresie zatrudnienia pozwany pracodawca stosował w rozliczeniach z powodem przytoczone postanowienie (...), a powód tego nie kwestionował (okoliczność bezsporna). Ponadto strony wprowadziły do umowy o pracę stosowne regulacje, przewidując że „strony ustalają rozliczenie wyjazdów poza granice kraju tytułem delegacji w wysokości ryczałtowej wg wycenienia zleceniodawcy” (dowód: umowa o pracę z dnia 25 kwietnia 2014 roku k-11 akt osobowych powoda).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w części.

Sąd Rejonowy poczynił w znacznej części prawidłowe ustalenia faktyczne, i te Sąd Okręgowy akceptuje i przyjmuje za własne, wymagały one jednak uzupełnienia, co też Sąd Okręgowy uczynił.

W świetle poczynionych ustaleń faktycznych okolicznością bezsporną jest, iż powód będąc zatrudnionym w pozwanej firmie przebywał w zagranicznej podróży służbowej w okresie: od dnia 27 kwietnia 2014 roku do dnia 7 czerwca 2014 roku, od dnia 29 czerwca 2014 roku do dnia 9 sierpnia 2014 roku oraz od dnia 24 sierpnia 2014 roku do dnia 24 września 2014 roku. Pierwszy ze wskazanych okresów podróży służbowej powoda, w świetle nie budzącej wątpliwości opinii biegłego, która została w pełni zaakceptowana przez strony postępowania oraz Sąd, wynosił: 40 dni i 20 minut, powód wyjechał bowiem poza granice Polski w dniu 27 kwietnia 2014 roku o godzinie 23:00, a powrócił do kraju 7 czerwca 2014 roku o godzinie 4:00, przebywał więc w zagranicznej podróży służbowej przez 965 godzin. Mając na uwadze, iż obowiązujący strony regulamin wynagradzania w art. 8 przewidywał **za czas pobytu pracownika w podróży służbowej poza granicami kraju** ryczałt w kwocie **45 euro**, stwierdzić należy, iż za powyższy okres pracodawca winien wypłacić powodowi kwotę 1.815,00 euro, a wypłacił kwotę 1.845,00 euro (135 euro za miesiąc kwiecień 2014 roku, za miesiąc maj 2014 roku kwotę 1.395 euro i kwotę 315 euro za siedem dni miesiąca czerwca 2014). Powyższa rozbieżność (nadpłata w kwocie 30 euro) wynika z faktu, iż pracodawca wypłacił ryczałt za pełne 41 dni.

W okresie podróży służbowej **od dnia 29 czerwca 2014 roku do dnia 9 sierpnia 2014 roku**, powód wyjechał poza granice Polski w dniu 29 czerwca 2014 roku o godzinie 23:01, a powrócił do kraju 9 sierpnia 2014 roku o godzinie 1:00, przebywał więc w zagranicznej podróży służbowej przez 961 godzin 59 minut, w przybliżeniu 962 godziny, co stanowi 40 dni. Pozwany pracodawca winien więc wypłacić powodowi kwotę 1.800,00 euro, a wypłacił kwotę 1.395 euro za miesiąc lipiec 2014 roku oraz kwotę 675,00 euro za miesiąc sierpień 2014 roku, przy czym mając na uwadze, iż kwota ta została przelana na konto powoda w dniu 25 września 2014 roku należy uznać, iż stanowi ona ryczałt częściowo z tytułu podróży zagranicznej odbytej przez powoda w dniach 1-9 sierpnia 2014 roku oraz w dniach: 24-31 sierpnia 2014 roku w ramach trzeciej już delegacji. W związku z powyższym należy uznać, iż w ramach kwoty 675,00 euro została uiszczona brakująca część należności dla powoda w wysokości 405 euro, co oznacza, że pozostałą część należności w kwocie 270,00 euro należy zaliczyć na poczet rozliczenia delegacji odbytej przez R. N. w okresie **od dnia 24 sierpnia 2014 roku do dnia 24 września 2014 roku**, kiedy to powód wyjechał poza granice Polski w dniu 24 sierpnia 2014 roku o godzinie 23:00, a powrócił do kraju 24 września 2014 roku o godzinie 16:00, przebywał więc w zagranicznej podróży służbowej przez 737 godzin, co stanowi 30 dni i 30 minut. Pozwany z tytułu podróży służbowej za miesiąc wrzesień 2014 roku w dniu 27 października 2014 roku wypłacił powodowi kwotę 35 euro, dokonując potrącenia kwoty 1.000,00 euro z tytułu „innych wydatków wg załączników”. Pozwany do wystawionego rachunku kosztów podróży nie załączył żadnego dokumentu, z którego wynikałby sposób przeznaczenia powyższej kwoty, uzasadniający dokonanie jej potrącenia przez pracodawcę, w szczególności zaś dokumentów potwierdzających odbycie przez powoda szkolenia, o którym mówi zawarta w dniu 10 kwietnia 2014 roku przez strony postępowania umowa o szkolenie, ewentualnie wskazujących, iż powód bez uzasadnionej przyczyny nie podjął szkolenia lub je przerwał. Nadto znajdujące się w aktach osobowych powoda świadectwo pracy z dnia 22.12.2014 roku wskazuje, iż rozwiązanie stosunku pracy z powodem nastąpiło na podstawie porozumienia stron, co wyklucza ostatecznie zastosowanie punktu 2 umowy o szkoleniu. Fakt, iż wskazana powyżej umowa zawierała zapis, iż pracownik wyraża zgodę na potrącenie zwrotu kosztów szkolenia z wynagrodzenia zasadniczego za pracę oraz z innych przysługujących mu od pracodawcy składników wynagrodzenia i świadczeń związanych z pracą nie oznacza, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, iż pracodawca może dokonywać powyższych potrąceń w sposób dowolny, bez żadnego ich udokumentowania i uwiarygodnienia. Powyższa reguła ma zastosowanie niewątpliwie także w toku postępowania sądowego, w trakcie którego pozwany pracodawca chcąc skutecznie dochodzić od powoda kwoty 1.000 euro winien zgłosić zarzut potrącenia, czego oczywiście nie uczynił. Wszak bezspornym jest, że przedmiotem niniejszego postępowania było roszczenie powoda z tytułu wypłaty zaległych diet z tytułu zagranicznych podróży służbowych, których wysokość została ustalona przez Sąd I instancji na podstawie opinii biegłego sądowego. Pozwany chcąc więc uzyskać od powoda świadczenie z innego tytułu winien nie tylko podnieść skutecznie zarzut potrącenia, ale także udowodnić roszczenie nim objęte. Wszak zgodnie z treścią 498 § 1 i 2 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku,

a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Potrącenie może być oczywiście dokonane w toku postępowania sądowego zarówno w odpowiedzi na poszew, jak i w toku procesu, podniesienie wówczas zarzutu potrącenia wzajemnej wierzytelności przez pozwanego jest formą dochodzenia tej wierzytelności (zob. L. Stępnik, Potrącenie w systemie, s. 134 i nast.; K. Gandor, w: System, t. III, cz. 1, s. 869; M. Pyziak-Szafnicka, Potrącenie w prawie cywilnym, s. 233 i nast.; wyr. SN z 3.10.1945 r., CI 371/45, PiP 1946, Nr 3, s. 132 i nast., z glosą J. Litauera; uchw. SN z 30.11.1973 r., III CZP 73/73, OSNCP 1974, Nr 10, poz. 163; wyr. SN: z 12.3.1998 r., I CKN 522/97, OSNC 1998, Nr 11, poz. 176; z 9.10.2003 r., V CK 319/02, Legalis; z 23.1.2004 r., III CK 251/02, Legalis; z 28.10.2005 r., III CK 540/04, niepubl.; z 13.10.2006 r., III CSK 256/06, OSNC 2007, Nr 7–8, poz. 116; post. SN z 9.8.2016 r., II CZ 83/16, Legalis, orz. SN z 19.8.1958 r., 4 CR 894/57, OSP 1960, Nr 6, poz. 146, z dnia 18.4.2000 r., III CKN 720/98, Legalis, oraz w post. z 24.7.2013 r., V CZ 44/13, OSNC 2014, Nr 4, poz. 44).

Dlatego też, ostatecznie uznać należy, wbrew stanowisku Sądu I instancji, iż za okres pobytu w delegacji w okresie od dnia 24 sierpnia 2014 roku do dnia 24 września 2014 roku, pozwany winien wypłacić powodowi kwotę 1.351,00 euro (30 dni, 30 minut x 45 euro), a faktycznie wypłacił jedynie kwotę 305,00 euro (270 euro + 35 euro), co oznacza, iż należna powodowi z tego tytułu różnica wynosi 1.046 euro, która jednakże uległa pomniejszeniu o nadpłaconą powodowi kwotę 30 euro.

Zasądzona na rzecz powoda kwota wynika z kursu walut NBP z dnia wymagalności roszczenia. Zgodnie bowiem z treścią art. 358 § 1 i 2 k.c. jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej. Mając na uwadze, iż Regulamin wynagradzania obowiązujący strony przewidywał, iż rozliczenie kosztów podróży zagranicznej następowało w terminie do 25- tego następnego miesiąca od zakończenia podróży, stwierdzić należy, iż od dnia 26 października 2014 roku pozwany pracodawca popadał w opóźnienie. Zgodnie bowiem z treścią art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie). (§ 2¹).

Mając na uwadze powyższe uregulowania, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 & 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i zasądził należną powodowi kwotę 4.429,76 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 października 2014 roku do dnia zapłaty.

Powództwo R. N. ponad zasądzoną kwotę należy uznać, jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy, za nieuzasadnione, a w konsekwencji także apelacja powoda w powyższym zakresie nie może odnieść zamierzonego skutku, przede wszystkim z tej przyczyny, że już po wniesieniu przedmiotowego pozwu doszło do zmiany stanu prawnego, wynikającej z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15 (Dz.U. z 2016 r. poz. 2206), na co skutecznie powołał się Sąd I instancji. Wszak wyroki Trybunału Konstytucyjnego, co podkreślił Sąd I instancji, mają moc powszechnie obowiązującą, co oznacza, iż wiążą także sądy powszechne, a pamiętać należy, iż zgodnie z treścią art. 316 § 1 KPC sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. Stan rzeczy w rozumieniu art. 316 § 1 KPC to także stan prawny, a zatem obowiązujące przepisy prawa, zwłaszcza materialnego, które mogą stanowić podstawę prawną rozstrzygnięcia (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 czerwca 2015 r., V CSK 535/14, z 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 38/06, z 17 września 2004 r., V CK 58/04, z 22 czerwca 2004 r., IV CK 453/03). W rozpoznawanej sprawie podstawy tej nie może więc obecnie stanowić art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z 77⁵ § 2, 3 i 5 KP w zakresie, w jakim został uznany za niezgodny z Konstytucją. Zauważyć

przy tym należy, iż po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 24 listopada 2016 r., K 11/15, zapadły w Sądzie Najwyższym orzeczenia, które uwzględniają nowy stan normatywny (należy przywołać w tym miejscu przede wszystkim wyroki: z 14 lutego 2017 r., I PK 77/16, z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15, z 9 marca 2017 r., I PK 309/15, a także z 28 marca 2017 r., II PK 28/16; z 30 marca 2017 r., II PK 16/16; z 30 maja 2017 r., I PK 148/16; z 30 maja 2017 r., II PK 122/16, niepublikowany). Orzeczenia te kształtują nową linię orzecznictwa po wyroku Trybunału Konstytucyjnego. W pisemnych motywach wyroku Trybunału Konstytucyjnego zwrócono uwagę, co podkreślił sąd Rejonowy, iż przepisy ustawy o czasie pracy kierowców wprowadziły szerszą definicję podróży służbowej kierowców w transporcie międzynarodowym niż definicja zawarta w Kodeksie pracy. Doprowadziło to do sytuacji, w której szersza definicja podróży służbowej, mająca zastosowanie do kierowców zatrudnionych u pracodawców będących przedsiębiorcami, niż definicja wynikająca z art. 77⁵ § 1 KP, spowodowała stosowanie do nich regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji publicznej (państwowej lub samorządowej sfery budżetowej). Regulacje te są natomiast nieadekwatne do rodzaju pracy wykonywanej przez kierowców w transporcie międzynarodowym. Stąd, w ocenie Trybunału, uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową kierowców w transporcie międzynarodowym wymaga stworzenia nowych, odrębnych przepisów, gdyż dotychczasowe kaskadowe odesłania nie odpowiadają standardom konstytucyjnym (prawidłowej legislacji). Po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15, konieczne jest zredefiniowanie podejścia do art. 77⁵ KP w kontekście świadczeń przysługujących kierowcom z tytułu podróży służbowych w transporcie międzynarodowym (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15). Przepis ten ma nadal odpowiednie zastosowanie do kierowców, do czasu odmiennego uregulowania kwestii przez ustawodawcę, z tym że chodzi w tym przypadku o autonomiczne rozumienie podróży służbowej (wyrok Sądu Najwyższego z 30 maja 2017 r., II PK 122/16). Również po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 24 listopada 2016 r., K 11/15, istnieją w systemie prawa regulacje przewidujące prawo kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym do zwrotu należności związanych z podróżą służbową (w szczególności diet, kosztów dojazdu, przejazdu i noclegów), jak i ustalające wysokość tych należności, a tym samym istnieją podstawy do zwrotu kosztów noclegów w razie ich niezapewnienia przez pracodawcę. Zagadnienie to rozważał i rozstrzygnął Sąd Najwyższy w wyroku z 21 lutego 2017 r., I PK 300/15. Rozstrzygnięcie to skład rozpoznający obecną sprawę podziela i aprobuje. Z rozważań tych wynika, że kierowcy w transporcie międzynarodowym odbywają podróże służbowe. W systemie prawnym pozostały przepisy o podróży służbowej (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców oraz art. 77⁵ § 1 KP, zgodnie z którym pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej). Do kierowców tych mogą zatem mieć zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, regulujące należności pracowników z tytułu podróży służbowych (w tym w zależności od czasookresu dochodzonego roszczenia rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju oraz obowiązujące od dnia 1 marca 2013 roku Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 167) w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, powoływane dalej jako „rozporządzenie z 19 grudnia 2002 r. oraz z dnia 29 stycznia 2013 r.”), **jeżeli należności te nie zostały uregulowane w aktach prawa wewnętrznego** (układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania) albo w umowie o pracę. Poza zakresem stosowania przepisów powszechnie obowiązujących (w tym rozporządzenia z 19 grudnia 2002 roku oraz aktualnie obowiązującego Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. (Dz.U. z 2013 r. poz. 167) w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej) pozostają natomiast kierowcy, których regulacje płacowe wynikają z postanowień układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę, ponieważ wówczas nie istnieje konieczność posiłkowego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących. Podobne stanowisko zajęł Sąd Najwyższy w wyroku z 9 marca 2017 r., I PK 309/15 oraz z dnia 30 maja 2017 r. w sprawie sygn. akt I PK 154/16 legalis).

Rozstrzygnięcia wymagało zatem, czy w rozpoznawanej sprawie doszło do uregulowania należności z tytułu podróży służbowych - w szczególności ryczałtu za nocleg (zwanego przez pozwanego „ryczałtem noclegowym”) - w aktach

prawa zakładowego (przede wszystkim w regulaminie wynagradzania) albo w umowie o pracę, co eliminowałoby konieczność odwołania się do powszechnie obowiązujących regulacji prawnych. W rozpoznawanej sprawie powód dochodził zwrotu diet oraz kosztów noclegu za okres od 27 kwietnia 2014 r. do 07 czerwca 2014 r., od dnia 29 czerwca 2014 roku do dnia 09 sierpnia 2014 roku oraz od dnia 24 sierpnia 2014 roku do dnia 24 września 2014 roku. Do roszczeń powoda mogło mieć zatem zastosowanie obowiązujące od dnia 1 marca 2013 roku Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku, nie zaś jak wskazuje powód Rozporządzenie z 19 grudnia 2002 roku, ale tylko wówczas, jeżeli strony nie ustaliły między sobą wysokości należności z tytułu podróży służbowych w odmienny sposób, niż wynikający z przepisów tego rozporządzenia i załącznika do niego. W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy nie jest sporne, że powód przebywał w podróży służbowych, gdyż na polecenie pracodawcy wykonywał zadania związane z transportem, powodujące konieczność wyjazdu poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy lub poza stałe miejsce pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2008 r., I PK 208/07, OSNP 2009 nr 11-12, poz. 134). Immanentną cechą podróży służbowych są po stronie pracownika wydatki, które ostatecznie powinien zrekompensować pracodawca. Idea stosunku pracy opiera się na ryzyku ekonomicznym podmiotu zatrudniającego. Oznacza to, że jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów po stronie pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Wprowadzenie odrębnej definicji podróży służbowej kierowców oznacza objęcie tym obowiązkiem w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliguje do ich rekompensaty za pomocą powszechnie obowiązujących przepisów prawa pracy. Powszechnym przepisem prawa pracy jest art. 77⁵ § 1 KP. Powstaje w związku z tym pytanie, według jakich zasad ten zwrot wydatków powinien nastąpić. Powód w rozpoznawanej sprawie nie jest pracownikiem zatrudnionym w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, a przecież taki jest - co do zasady - zakres podmiotowy stosowania rozporządzenia z 19 grudnia 2002 roku oraz Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku. Przy wykładni art. 77⁵ KP nie można pominąć specyfiki źródeł prawa pracy, do których zalicza się układy zbiorowe pracy, regulaminy wynagradzania czy też w końcu postanowienia umów o pracę. Odzwierciedleniem tej reguły na gruncie przepisów o podróży służbowej jest art. 77⁵ § 3 KP. Ustanawia on normatywną podstawę do uregulowania omawianej kwestii w układzie zbiorowym pracy lub regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest zobowiązany do ustalenia regulaminu pracy. Pozwany pracodawca uregulował kwestię należności z tytułu podróży służbowych w akcie nazwanym „Regulaminem wynagradzania pracowników w firmie (...) Spółka z o.o. Oddział w Polsce”, w którym ustalono (w § 8), że pracownikowi z tytułu podróży służbowej przysługuje dieta oraz ryczałt noclegowy wypłacany łącznie w dotychczasowej wysokości 45 euro. W aktach osobowych powoda znajduje się jego oświadczenie z dnia 10.04.2014 roku o zapoznaniu się przez niego z powyższym Regulaminem. W okresie zatrudnienia pozwany pracodawca stosował w rozliczeniach z powodem przytoczone postanowienie (...), a powód tego nie kwestionował. Ponadto strony wprowadziły do umowy o pracę stosowne regulacje, przewidując że „strony ustalają rozliczenie wyjazdów poza granice kraju tytułem delegacji w wysokości ryczałtowej wg wycalcowania zlecaniodawcy” (umowa o pracę z dnia 25 kwietnia 2014 r.). Nie można zatem uznać, że u pozwanego pracodawcy nie było regulacji omawianej kwestii (wypłacania pracownikom należności z tytułu podróży służbowych), jak to przewiduje art. 77⁵ § 3 KP, co oznaczałoby konieczność sięgnięcia bezpośrednio do przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku (na podstawie art. 77⁵ § 5 KP w związku z art. 77⁵ § 2 KP), jak wnosi pośrednio powód. Przepis art. 77⁵ § 5 KP stanowi, że gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2. Gdyby u pozwanego pracodawcy nie wprowadzono regulacji dotyczących rozliczania wydatków związanych z podróżami służbowymi kierowców w transporcie międzynarodowym albo gdyby takiej regulacji nie zawierała zawarta przez strony umowa o pracę, wówczas do roszczeń powoda znalazłoby odpowiednie zastosowanie przepisy, o których mowa w art. 77⁵ § 2 KP, czyli rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku. W rozpoznawanej sprawie mamy jednak do czynienia z sytuacją, w której kwestia rozliczania należności z tytułu podróży służbowych kierowców została szczerkowo uregulowana w (...) oraz w umowie o pracę, a to oznacza, że nie ma prostego przejścia do powszechnie

obowiązujących przepisów wykonawczych. Skoro u pozwanego pracodawcy obowiązywały regulacje wewnętrzne, to mają one zastosowanie do roszczeń powoda o zwrot ryczałtów za noclegi, wyprzedzając regulację wynikającą z prawa powszechnie obowiązującego (zwłaszcza z rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku). Oczywiście ma rację powód, iż zapewnienie kierowcy noclegu w przystosowanej do tego kabinie samochodu nie eliminuje obowiązku pracodawcy wypłacania ryczałtu za nocleg. Inną kwestią jest wysokość tego ryczałtu, która nie musi odpowiadać 25 % limitu określonego dla poszczególnych państw w załączniku do rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r., lecz może być niższa, jeżeli strony tak się umówiły, tak jak miało to miejsce w przedmiotowej sprawie. Nie ma przy tym przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu, który może być różnie nazwany (dieta, ryczałtem, należnością na pokrycie kosztów podróży itp.). W wyroku Sądu Najwyższego z 15 września 2015 r., II PK 248/14 przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, jeżeli łączny ryczałt nie był mniej korzystny niż przepisy powszechnie obowiązujące w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia i ryczałtu za nocleg. W ocenie Sądu Najwyższego, nie narusza prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w kwocie niższej od wysokości ryczałtów przewidzianych w załączniku do rozporządzenia wykonawczego, wydanego na podstawie art. 77⁵ § 2 KP. Z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r., K 11/15, wynika bowiem, że przy wykładni przepisów należy uwzględnić również aspekt ekonomiczny - między innymi uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w odpowiednie miejsca noclegowe, ogrzewanie i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców.

Podsumowując stwierdzić należy, iż w aktualnym stanie prawnym, istnienie zakładowych unormowań dotyczących ryczałtu za nocleg w zagranicznej podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym nakazywało ich stosowanie z mocy art. 4 i art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 i 3 KP do pracy kierowców po 3 kwietnia 2010 r., nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg przewidziane w regulacjach zakładowych albo w umowie o pracę były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na podstawie art. 77⁵ § 5 KP, a pojazd wyposażony był w kabinę z miejscami do spania. Ryczałt za nocleg określony w aktach wewnętrznych obowiązujących u pracodawcy albo w umowie o pracę nie musi odpowiadać wysokości ryczałtom uregulowanym w rozporządzeniu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku, przysługującym pracownikom sfery budżetowej (rządowej i samorządowej), odbywającym incydentalne podróże służbowe, należy się jednak pracownikowi nawet wtedy, gdy pracodawca zapewnił mu miejsce do spania w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu.

Dlatego też, mając powyższe rozważania na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda w pozostałym zakresie, jako niezasadną.